

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.78.03>

*Andrzej Dubicki*

### Z DZIAŁALNOŚCI NICOLAE TITULESCU W LIDZE NARODÓW (1920–1936)

Działalność na forum Ligi Narodów miała dla Nicolae Titulescu zawsze wielkie znaczenie, uważał bowiem istnienie tej organizacji za czynnik niezbędny dla procesu utrzymania pokoju w Europie.

Nicolae Titulescu (1882–1941), był jednym z największych dyplomatów rumuńskich okresu dwudziestolecia międzywojennego. Z zawodu prawnik, odnosił spore sukcesy w swoim zawodzie. Polityką zajął się w roku 1911, kiedy to został deputowanym z ramienia Partii Konserwatywnej. W parlamencie zasiadał do 1917 r. W latach 1917–1918 oraz 1920–1921 był ministrem finansów; na tym stanowisku przeprowadził reformę podatkową w Rumunii.

Jako przedstawiciel swego kraju uczestniczył w konferencji pokojowej w Paryżu w latach 1919–1920, podpisywał w imieniu Rumunii traktat pokojowy z Węgrami w Triannon (4 lipca 1920 r.). W latach 1921–1927 oraz 1928–1932 był posłem rumuńskim w Wielkiej Brytanii i jednocześnie od 1923 r. przedstawicielem tego kraju przy Lidze Narodów. W latach 1927–1928 oraz 1932–1936 pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych Rumunii. Jako kierownik polityki zagranicznej Rumunii starał się zbudować system sojuszy zabezpieczających Rumunię przed Węgrami i Bułgarią. Udało mu się doprowadzić do konsolidacji Małej Ententy (1934) i stworzenia Ententy Bałkańskiej (1934). Jako zwolennik współpracy z ZSRR w Lidze Narodów. W swojej polityce sprzeciwiał się wszelkim aktom rewizjonizmu w Europie. Usunięty ze stanowiska ministra 29 sierpnia 1936 r. wskutek zakulisowych działań Polski i Włoch, zmarł na emigracji w Cannes.

Nicolae Titulescu był obecny w Lidze Narodów od momentu jej narodzin. Podpisał w imieniu Rumunii pakt powołujący ją do życia 10 stycznia 1920 r.<sup>1</sup> Uznał że: „organizacja ta [Liga Narodów – A.D.] była oczekiwana

<sup>1</sup> M. Iacobescu, *Societatea Națională și pacea globală*, [w:] *Titulescu și strategia păcii*, Iași 1982, s. 160.

przez miliony obywateli całego świata i jest uznawana za nadzieję procesu humanizacji powojennego świata”<sup>2</sup>.

Rumuński dyplomata brał udział w pracach Ligi Narodów od pierwszej jej sesji, tj. od listopada 1920 r. Już wówczas, mimo braku oficjalnej nominacji, sprawiał wrażenie przewodniczącego misji rumuńskiej przy Lidze Narodów<sup>3</sup>.

Jako faktyczny koordynator misji rumuńskiej wyznaczył swoim podwładnym następujący program działalności na forum organizacji:

a) dobre przygotowanie merytoryczne delegacji rumuńskiej do problemów poruszanych na aktualnej sesji Ligi, nawiązanie szerokich kontaktów z delegatami innych krajów i stworzenie wspólnego frontu walczącego o jak największe uznanie dla organizacji;

b) stała obecność przedstawiciela Rumunii w Lidze Narodów w Genewie;

c) jak najdokładniejsza informacja rumuńskiej opinii publicznej o wydarzeniach zachodzących w Genewie<sup>4</sup>.

Aby usprawnić działalność delegacji rumuńskiej, Titulescu wprowadził codzienne spotkania członków tejże delegacji, na których miano informować się wzajemnie o rozwoju wydarzeń w poszczególnych komisjach. W późniejszym okresie już jako minister Spraw Zagranicznych Nicolae Titulescu zadbał o podniesienie rangi przedstawicielstwa rumuńskiego przy Lidze Narodów.

Aby zapewnić rumuńskiej opinii publicznej rzetelne informacje, na prośbę Titulescu stworzono przy rumuńskim MSZ specjalną służbę prasową, mającą obsługiwać zarówno gazety codzienne jak i periodyki. Ponadto, aby poszerzać wiedzę o współczesnym świecie, wprowadzono elementy wiedzy o Lidze Narodów do programu szkolnego.

W dniu 16 grudnia 1921 r. Nicolae Titulescu został mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Rumunii w Londynie oraz stałym przedstawicielem Rumunii przy Lidze Narodów<sup>5</sup>.

Stanowiska te były jednymi z najbardziej prestiżowych w międzywojennej dyplomacji. Dzięki uzyskaniu misji dyplomatycznej w Londynie Titulescu znalazł się w samym środku życia dyplomatycznego, mogąc wpływać na kierunek rumuńskiej polityki zagranicznej<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> *Ibidem*.

<sup>3</sup> Oficjalnie delegatem Rumunii przy Lidze Narodów był wówczas C. G. Dissescu (poseł w Bernie), natomiast osobne przedstawicielstwo (w randze poselstwa) przy Lidze Narodów Rumunia utworzyła dopiero w 1927, z inicjatywy Titulescu, podówczas ministra spraw zagranicznych. *Ibidem*, s. 160–161.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> N. Titulescu, *Romania's foreign policy*, Bucharest 1994, s. 355.

<sup>6</sup> Po dwóch latach pełnienia swej funkcji Titulescu w wywiadzie dla dziennika „Adevarul” stwierdził: „Jestem i pozostanę posłem rumuńskim w Londynie. Dzieje się tak dlatego, że jest to praca o nadzwyczajnym znaczeniu. Nie jest to przytulne gniazdko jak sobie niektórzy wyobrażają, ale miejsce ciężkiej pracy i olbrzymiej odpowiedzialności”, „Adevarul”, 25 VII 1925.

Kluczowe znaczenie poselstwa w Londynie należy tłumaczyć tym, iż w pojęciu większości ówczesnych ekonomistów rumuńskich problemy gospodarcze, które trapiły gospodarkę rumuńską, mogły być rozwiązane dzięki pomocy ze strony Francji i Anglii, z drugiej strony pozycja polityczna Rumunii w Europie w dużym stopniu zależała wtedy od współpracy z oboma mocarstwami, odgrywającymi decydującą rolę w Lidze Narodów.

Po swym przyjeździe do Londynu Titulescu odnowił kontakty z tamtejszymi politykami, m. in. z Lloydem Georgem, Anthony Edenem, A. Chamberlainem czy Lordem Curzonem. Pobyt w Londynie Titulescu potraktował jako swego rodzaju poligon doświadczalny, tam ostatecznie zapoznał się praktycznie z metodami dyplomatycznymi wielu państw, na bieżąco uczył się jak zaadaptować rumuńską politykę zagraniczną do nurtu europejskiego. Po latach we wspomnieniu o nim na łamach „Journal de Genève” napisano: „Titulescu nie był zwykłym dyplomatą, przez wiele lat był szefem (nieformalnym) dyplomacji rumuńskiej, nie jest to zaskakujące, ponieważ Titulescu, którego zna cała Europa, i który brał udział w wielkich negocjacjach po wojnie [konferencji pokojowej przyp. A. D.], stale był proszony o konsultacje z Bukaresztem, jego telefon nie był nigdy wyłączony”<sup>7</sup>. Titulescu faktycznie kierował polityką zagraniczną swego kraju, przez niemal 15 lat, z czego przez większość czasu nieformalnie.

Początkowo uczestnictwo i zaangażowanie Rumunii w działalność Ligi Narodów nie budziło sprzeciwów rodzimych polityków, Titulescu był wspierany przez partie będące u władzy. Głosów opozycyjnych było niewiele, przodował w nich mało znaczący lider nacjonalistycznego ugrupowania A. C. Cuza.

Titulescu widział w Lidze Narodów instytucję mogącą „się rozwijać, a przez to ulepszać w celu jak najlepszego dopełnienia Paktu Ligi”<sup>8</sup>. Miało się to stać dzięki „wypracowaniu nowych, kompleksowych instrumentów dyplomatycznych, przez oferowanie członkostwa kolejnym państwom”<sup>9</sup>.

Aby zapewnić organizacji lepszą reprezentatywność, Rumunia zgłosiła w 1922 r. propozycję zwiększenia niestałych członków Rady Ligi z 4 do 6, przy czym 3 z tych 6 miejsc miało być obsadzane według klucza terytorialnego (po jednym przedstawicielu Skandynawii, Ameryki Łacińskiej i Małej Ententy). Propozycja została przyjęta, co wzmocniło pozycje mniejszych państw w Lidze a przez to zwiększyło zainteresowanie samą organizacją.

W latach 1923–1924 na forum Ligi Narodów toczyły się dyskusje o dopełnieniu Paktu Ligi chociażby przez podpisanie paktu o powszechnym

<sup>7</sup> „Journal de Geneve”, 12 X 1932, cyt. za I. M. Oprea, *Nicolae Titulescu.*, București 1966, s. 134.

<sup>8</sup> N. Titulescu, *Documente diplomatice*, București 1967, s. 336.

<sup>9</sup> *Ibidem.*

rozbrojeniu. Próbę taką podjęli przedstawiciele Rumunii, Grecji i Czechosłowacji proponując: „Protokół dla uregulowania pokojowego konfliktów międzynarodowych”<sup>10</sup>. Autorzy tego projektu pragnęli: wykluczyć możliwość prowadzenia jakiegokolwiek wojny nawet „możliwej” czy „legalnej”; doprowadzić do sprecyzowania pojęć: „arbitraż”, „bezpieczeństwo”, „rozbrojenie”<sup>11</sup>.

Titulescu pragnął też zmiany art. 19 Paktu Ligi w takim sensie, aby granice państw-członków Ligi były nienaruszalne i „nie podlegały jakiegokolwiek dyskusji”<sup>12</sup>. Oba projekty rozbiły się o niechętne stanowisko Anglii<sup>13</sup>.

Te niepowodzenia skłoniły rumuńskiego dyplomatę w swoim wystąpieniu na forum Podkomisji do spraw rozwiązania pokojowych konfliktów międzynarodowych do wskazania, że członkowie Ligi Narodów dzielą się na dwa obozy: jeden, którego członkowie opowiadają się za utrzymaniem Paktu Ligi w niezmiennym kształcie (Anglia i jej dominia), i drugi (Rumunia, Grecja, Francja i Czechosłowacja), uważający, że Pakt Ligi powinien zostać uzupełniony o postanowienia wzmacniające system bezpieczeństwa zbiorowego<sup>14</sup>. Rumuński dyplomata przedłożył Zgromadzeniu Ligi 25 września 1925 r. projekt mówiący o potrzebie powołania specjalnego komitetu, mającego ustalić normy prawne ewentualnego fakultatywnego rozszerzenia uprawnień członków Ligi Narodów w razie zagrożenia wojną.

Jednym z większych sukcesów Titulescu osiągniętych na forum Ligi Narodów w latach dwudziestych był wybór Rumunii do Rady Ligi, jako niestałego jej członka w 1924 r. Ponadto kraj ten miał swych przedstawicieli we wszystkich organach tej organizacji.

W marcu 1923 r. rząd M. Horthy’ego zwrócił się do Ligi Narodów o pomoc w rozwiązaniu konfliktu, zaznaczając, że rząd rumuński poprzez egzekwowanie założeń reformy rolnej łamie ustalenia pokojowe z Trianon. Ponadto żądano przywrócenia optantom ich majątku oraz rekompensaty ewentualnych strat<sup>15</sup>.

Titulescu, zapoznawszy się z zarzutami i żądaniem węgierskimi, obrał taktykę opierania się na założeniach praw: rumuńskiego oraz międzynarodowego. Uczynił to, aby zapewnić sobie w miarę silną pozycję. Titulescu

<sup>10</sup> Arhivele Istorice Centrale București (dalej AICB), Președinca Consilului de Miniștri, dosar 17/1928, f. 14.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> M. Iacobescu, *op. cit.*, s. 164.

<sup>13</sup> Brytyjska wizja Ligi Narodów patrz: [www.unog.ch/library/archives/lon/library/docs3.html](http://www.unog.ch/library/archives/lon/library/docs3.html). *The British conception the League: extract from a Round Table article, „Europe, the Covenant and the Protocol” 1924.*

<sup>14</sup> N. Titulescu, *Documente diplomatice*, s. 186.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 172.

udowadniał, że założeniom reformy rolnej podlegali wszyscy wielcy właściciele ziemscy, niezależnie od narodowości<sup>16</sup>.

Idea równego traktowania wszystkich przy reformie rolnej nieustannie przewijała się w rozdziale ziemi uzyskanej w ramach reformy. Nadmieniono przy tym, iż dzięki reformie więcej Węgrów posiada ziemię niż poprzednio. W świetle tych faktów wydało się jasne, iż optanci życzą sobie specjalnego potraktowania, do tego namawiały ich czynniki inspirowane przez rząd węgierski utrzymując, że takie są wymagania traktatu w Trianon. Delegat rumuński jednak udowodnił, iż nie jest to prawda, bowiem nie było powiązania pomiędzy traktatem pokojowym a aktem o reformie rolnej. Rumuni rozszerzając działanie reformy na majątki optantów nie złamali traktatów pokojowych, ponieważ, jak podał Titulescu, „Jeśli traktat pokojowy daje Węgom prawo do zatrzymania swej własności, to przecież nie wyłącza ich spod działania rumuńskiego prawa”<sup>17</sup>, po takiej argumentacji Węgrzy przyznali, iż nie ma mowy o naruszeniu traktatów pokojowych w tym wypadku.

Optanci nie byli także zadowoleni z rekompensat, jakie uzyskali za swe rozparcelowane majątki. Zażądali oni sumy odszkodowania w wysokości 33 mld lei, co czyniło sumę przewyższającą ówczesny budżet Rumunii prawie trzykrotnie<sup>18</sup>. Ówczesny budżet Rumunii szacowano na około 13 mld lei<sup>19</sup>. Titulescu uznał więc te żądania jako „wzięte z księżycy, ponadto moralnie szkodliwe (chodziło tu o specjalne potraktowanie optantów) i niemożliwe do spełnienia, chodziło tu też o postulat zapłaty rzeczony sumy w złocie”<sup>20</sup>. Spełnienie takich żądań groziło poważnymi zaburzeniami na wsi rumuńskiej.

Cały konflikt na niwie dyplomatycznej zakończył się w 1928 r., kiedy Rada Ligi Narodów zdecydowała ostatecznie o zdjęciu tego problemu z porządku posiedzeń<sup>21</sup>.

Obserwując przebieg tego konfliktu, nie sposób nie zauważyć, iż osobą, która najbardziej skorzystała na tej sprawie, był sam Titulescu. Stał się postacią bardzo znaną, a co najważniejsze, zyskał duże uznanie w świecie dyplomatycznym. Ponadto we własnym kraju zyskał sobie dużą sympatię ze strony warstw rządzących. Poza aktywnością na forum międzynarodowym rumuński minister nie zaniedbał działań w samej Rumunii. Titulescu dążył

<sup>16</sup> I. M. Oprea, *Nicolae Titulescu's diplomatic activity*, Bucharest 1968, s. 47.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>18</sup> Mowa tu o lejach papierowych, I. M. Oprea, *Nicolae Titulescu*, s. 144.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> N. Titulescu, *La réforme agraire en Roumanie et les optants hongrois de Transylvanie devant la Société des Nations*, Paris 1924, s. 50.

<sup>21</sup> Warto dodać, że cała kwestia została rozwiązana w roku 1930 na konferencji haskiej, kiedy to utworzono specjalny fundusz rekompensacyjny, na rzecz którego wpłacały: Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunia.

do unowocześnienia funkcjonowania aparatu MSZ, ponadto planował dokonanie zmiany pokoleniowej, jednak na razie te pomysły pozostały tylko w fazie projektu<sup>22</sup>, gdyż w końcu czerwca 1928 r. Titulescu z powodu nieporozumień z innymi członkami gabinetu zdecydował się opuścić swoje stanowisko<sup>23</sup>. W miesiąc później (31 lipca 1928), Titulescu powrócił na stanowisko posła w Londynie<sup>24</sup>.

Po przybyciu do Londynu, gdzie na placówce dyplomatycznej Titulescu miał pozostać kolejne cztery lata, nadal pełnił funkcję faktycznego kierownika polityki zagranicznej swego kraju. Jednocześnie sprawował także funkcję przedstawiciela Rumunii w Lidze Narodów.

Titulescu czynił ciągle starania, aby tworzyć podstawy do zniwelowania nieporozumień między poszczególnymi państwami. W jego licznych przemówieniach idea usuwania sporów między państwami była stale obecna. W swym przemówieniu *Dynamika pokoju*, które wygłosił na forum Reichstagu w maju 1929 r., w pełni przedstawił swą koncepcję pokojową, podkreślając przy tym, że umacnianie pokoju w świecie powinno być motorem postępu<sup>25</sup>.

W roku 1930 po kryzysie rządowym związanym z powrotem do kraju i przejściem władzy przez króla Karola II politycy Partii Narodowo-Chłopskiej wysunęli kandydaturę Nicolae Titulescu na stanowisko premiera. Pomysł ten upadł z chwilą, gdy okazało się, że Titulescu nie będzie w stanie sformować rządu większościowego<sup>26</sup>.

W tej sytuacji Titulescu powrócił do pracy na forum międzynarodowym, gdzie po blisko 10 latach, społeczność międzynarodowa doceniała jego zaangażowanie i ofiarną pracę na rzecz pokoju, powierzając mu przewodnictwo w Zgromadzeniu Ogólnym Ligi Narodów na rok 1930. Poprzedni przewodniczący Wenezuelczyk L. Zumeta stwierdził, że „wybór Titulescu na to stanowisko oddaje uznanie, jakim cieszy się on wśród społeczności międzynarodowej, jest to hołd dla jego zaangażowania się w prace Ligi Narodów”<sup>27</sup>. Sam zainteresowany odniósł się do tego wyboru następująco: „proszę pozwolić mi widzieć w tym wyborze potwierdzenie, że zaangażowanie w wypełnianie ideałów Ligi Narodów nie zostało przez was niezauważone”. 11. sesja Zgromadzenia Ligi Narodów zajmowała się ważną sprawą – przygotowaniem światowej konferencji rozbrojeniowej. Titulescu dobrze wywiązał się z powierzonego mu zadania i jako pierwszy został wybrany powtórnie na przewodniczącego Zgromadzenia w roku następnym. To niespotykane

<sup>22</sup> AICB, Casa Regala – Regenta Mihai, 41/1928, f. 83–84.

<sup>23</sup> N. Titulescu, *Romania's foreign policy*, Bucharest 1994, s. 362.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> N. Titulescu, *Pleodari pentru pace*, Bucharest 1996 s. 149–174.

<sup>26</sup> „Lupta”, 5 IV 1930.

<sup>27</sup> I. M. Oprea, *Nicolae Titulescu's diplomatic activity*, s. 54.

wyróżnienie wg „The Morning Post” spotkało Titulescu jako dowód szczególnego uznania za pracę w roku poprzednim.

Podczas swej drugiej kadencji Titulescu poświęcił uwagę zwiększeniu efektywności debat Zgromadzenia, chciał uczynić Ligę organizacją bardziej uniwersalną. Tę uniwersalność można było wg Titulescu osiągnąć dwojaką drogą. Po pierwsze przez przyjmowanie nowych członków, po drugie dzięki rozszerzeniu współpracy z państwami pozostającymi poza strukturami Ligi<sup>28</sup>. Obie te drogi znalazły swe odbicie na 12. sesji Ligi, w trakcie której przyjęto w poczet członków tej organizacji Meksyk. Titulescu zawsze podkreślał dużą rolę państw Ameryki Łacińskiej w Lidze. Druga droga była reprezentowana raczej symbolicznie – przez pisanie, które Titulescu skierował do rządu USA, wyrażając chęć współpracy z przedstawicielami tego kraju. Celem tej współpracy według słów Titulescu miało być: „rozwiązywanie wielkich trudności, które obciążają nasz świat”<sup>29</sup>.

Jako przewodniczący 12. sesji Ligi Narodów Titulescu starał się działać na rzecz zbliżenia międzypaństwowego, mającego utrwalać pokój. Pod jego przewodnictwem sesja uchwaliła tymczasową konwencję o zapobieganiu wojnie i o potrzebie zawarcia paktu o rozbrojeniu. Była to bezpośrednia zapowiedź zorganizowania konferencji rozbrojeniowej, która rozpoczęła się 2 lutego 1932 r. w Genewie. „Wielki Rumun” miał odtąd przez dwa lata przewodniczyć delegacji swojego kraju na konferencji<sup>30</sup>.

Podczas trwania konferencji rozbrojeniowej prestiż Ligi upadał, mimo iż politycy Małej Ententy w tym i Titulescu próbowali podnieść jej znaczenie ostentacyjnie, działając w myśl jej zaleceń przy ratyfikacji paktów Małej Ententy czy Ententy Bałkańskiej.

Konfliktem, który był gwoździem do trumny dla Ligi Narodów, była kwestia Abisynii, ostatniego niepodległego państwa w Afryce – nie licząc zamerykanizowanej Liberii – zagrożonego przez Włochy, po incydencie granicznym sprowokowanym niewątpliwie przez Włochów<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> M. Iacobescu, *op. cit.*, s. 159–168.

<sup>30</sup> O konferencji rozbrojeniowej patrz: A. M. Brzeziński, *Dyplomacja francuska wobec Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie (2.2.1932–31.5.1937)*, Łódź 1987; W. Michowicz, *Dyplomacja polska wobec Genewskiej Konferencji Rozbrojeniowej (2.2.1932–31.5.1937)*, Łódź 1984.

<sup>31</sup> Pretekstem do inwazji był incydent w Uol-Uol 5 XII 1934 r. przy pracach komisji granicznej na styku Somali Włoskiego i Abisynii, żołnierze włoscy zaatakowali oddział etiopski ochraniający komisję. Odpowiedzialnością za incydent Włosi obarczyli Etiopów, jednak to oni poszukiwali pretekstu do inwazji na ten kraj. Patrz: A. Bartnicki, *Pierwszy front II wojny światowej*, Warszawa 1971; W. Grzankowski, *Zatarg włosko-abisyński. Studium polityczno-prawne*, Warszawa 1936; A. Cochen, *La Société des Nations devant le conflit italo-éthiopien (décembre 1934-octobre 1935) Politique et procédure*, Genève 1960; R. Mori, *L'impresa etiopica*, [w:] A. Torre, *La politica estera italiana dal 1914 al. 1943*, Torino 1963.

Rząd Abisynii, która była członkiem Ligi Narodów, zwrócił się do tej organizacji z prośbą o rozpatrzenie konfliktu zgodnie z art. 11 Paktu Ligi Narodów. Powołanie się na konkretny artykuł Paktu było o tyle ważne, że zobowiązywał Ligę do konkretnych działań w razie zagrożenia pokoju.

Kraje Małej Ententy i Ententy bałkańskiej zajęły w konflikcie pozycję po stronie Abisynii, optując za pełnym zastosowaniem w tym wypadku Paktu Ligi Narodów. W czasie debaty na forum Ligi Nicolae Titulescu stanowczo opowiadał się przeciwko agresywnej polityce Włoch wobec Abisynii. Rumuński minister ukazywał, że Mussolini dążąc do aneksji Abisynii: „musi być szalony, gdy chcąc zdobyć Abisynię, proponuje Niemcom podobne rozwiązanie sprawy Austrii, musi być szalonym atakując wszystkich w swych działaniach i przemówieniach: Ligę Narodów, Niemcy, Małą Ententę i Ententę Bałkańską”<sup>32</sup>. Nic dziwnego, że rumuński dyplomata był w owym czasie postrzegany jako włoski „wróg nr 1”, zwłaszcza iż Mussolini nie zapomniał mu storpedowania Paktu Czterech w 1934 r.

Na konferencji Małej Ententy w Bled (22–30 sierpnia 1935) konflikt etiopsko-włoski był jednym z głównych tematów rozmów. Brano pod uwagę, iż może się on przekształcić w działania zbrojne między tymi dwoma państwami<sup>33</sup>. Rumunia, Jugosławia i Czechosłowacja postanowiły na wypadek konfliktu: zająć stanowisko neutralne; jeśli sprawa trafi pod obrady Ligi Narodów kraje Małej Ententy staną na straży pokoju, traktując instytucję genewską jako instrument utrzymania pokoju. W przypadku, gdy Anglia i Francja zajmą to samo stanowisko w konflikcie etiopskim, Mała Ententa miała je poprzeć, gdyby zaś nastąpił rozdźwięk między tymi krajami, państwa sojuszu pozostawiałyby sobie drogę wyboru<sup>34</sup>.

Po odrzuceniu na początku września 1935 r. przez Włochy propozycji arbitrażowych z sierpnia tegoż roku Rada Ligi Narodów, uruchamiając procedury wynikające z 15 art. Paktu Ligi, powołała Komitet Pięciu, przekształcony potem w Komitet Sześciu, a następnie w Komitet Osiemnastu. Należy zauważyć, że w pracach Komitetu Sześciu, a także Komitetu Osiemnastu brał czynny udział jako przedstawiciel Rumunii – Nicolae Titulescu.

Po wypowiedzeniu wojny Abisynii przez Włochy rumuński minister stanowczo opowiedział się za uruchomieniem pełnej procedury wymierzonej w agresora, a przewidzianej Paktem Ligi. Titulescu proponował zastosowanie wobec Włoch artykułów: 12, 13 i 15 Paktu Ligi, co oznaczało uznanie ich za agresora. Co więcej, można było uznać to państwo za znajdujące się

<sup>32</sup> *Documents on the German Foreign Policy*, vol. 4, London 1962, s. 46.

<sup>33</sup> N. Titulescu, *Documente diplomatice*, dok. 395 (deklaracja konferencji w Bled), s. 671–674.

<sup>34</sup> *Ibidem*.



w stanie wojny z wszystkimi członkami Ligi, ponadto postulował nałożenie sankcji ekonomicznych na Włochy<sup>35</sup>.

Ważne jest, że w ostatniej kwestii rumuński minister zdecydowanie poparł propozycje brytyjskie, wbrew stanowisku Francji, mówiące o szybkim zastosowaniu embarga wobec Włoch. Wydaje się, iż liczone się z tym, że rząd Laval'a albo szybko poprze politykę skierowaną przeciw Włochom, albo rząd ten upadnie, co doprowadzi do zmiany polityki Francji<sup>36</sup>. Rumuński minister wierzył, iż sankcje ekonomiczne będą skuteczne, zwłaszcza jeśli wprowadzi się embargo na ropę naftową.

Swoje stanowisko Nicolae Titulescu przedstawił w czasie prac Komitetu Koordynacyjnego dnia 19 października 1935 r. W swym wystąpieniu podzielił wszystkie państwa na trzy kategorie:

- państwa, które nie są członkami Ligi Narodów i w związku z tym nic nie tracą w wyniku sankcji;
- członków Ligi Narodów opowiadających się przeciw sankcjom;
- członków Ligi Narodów aprobujących sankcje i ponoszących tego konsekwencje.

Akcentując „tradycyjną” przyjaźń rumuńsko-włoską stwierdził, że musi nad nią przedłożyć poszanowanie konwencji międzynarodowych, jednak chciałby uzyskać zapewnienie, że straty jakie jego kraj poniesie w wyniku sankcji, nie pójdą na marne<sup>37</sup>. Ten punkt widzenia został poparty przez A. Edena i M. Litwinowa. Warto przy tym zauważyć, że Komitet Osiemnastu nie określił zakresu pomocy dla krajów, które miały ponieść straty w związku ze stosowaniem sankcji, mimo iż Titulescu bardzo o to zabiegał<sup>38</sup>. Rumuński minister stanowczo naciskał też na wprowadzenie embarga wobec krajów – członków Ligi Narodów bojkotujących sankcje<sup>39</sup>. Jednak na ten krok organizacja nie zdecydowała się, gdyż mogłoby to otwarcie pchnąć te kraje w objęcia Niemiec czy Włoch.

Sprawa Abisynii spolaryzowała także opinię publiczną w Rumunii, o ile zwolennicy lewicy, a także rządzący – ludowcy (Caraniści) i liberałowie – poparli zdecydowanie politykę swego ministra, o tyle zdecydowana większość ugrupowań prawicowych opowiedziała się po stronie Włoch<sup>40</sup>. Partie rządzące popierały swego ministra, gdyż obawiały się kompromitacji Ligi Narodów w wyniku konfliktu, a co za tym idzie oczekiwanego wzrostu

<sup>35</sup> N. Z. Lupu, *Diplomacia Româna și războiul Italiei fasciste împotriva Etiopiei*, [w:] *Titulescu și strategia păcii*, s. 209.

<sup>36</sup> A. Bartnicki, *op. cit.*, s. 271.

<sup>37</sup> *Universul*, 21 X 1935.

<sup>38</sup> A. Eden, *Pamiętniki, cz. I. 1928–1938, W obliczu dyktatorów*, Warszawa 1970, s. 221.

<sup>39</sup> Były to: Austria, Węgry i Albania.

<sup>40</sup> AICB, *Președintele consiliului de miniștri*, 34/1934–1935 (dyskusja w parlamencie rumuńskim, nt. sankcji).

tendencji rewizjonistycznych w sąsiednich krajach. Opozycja natomiast powoływała się na czynnik ekonomiczny – Włochy były dla Rumunii głównym rynkiem zbytu, zwłaszcza dla rumuńskiej ropy naftowej. Ponadto obawiano się, że zaostrzenie polityki antywłoskiej może pogorszyć także stosunki z Niemcami, odgrywającymi podówczas niebagatelną rolę w strukturze rumuńskiego eksportu.

Wprowadzenie ograniczonych sankcji ekonomicznych wobec Włoch uchwalono 10 października 1935 r., embargo na handel z Włochami rozpoczęło się z datą 18 listopada 1935 r.<sup>41</sup> Rumunia wprowadziła je wraz z innymi krajami. Ponieważ sankcje nie przyniosły zamierzonego efektu w postaci zaprzestania włoskiej akcji zbrojnej w Abisynii, Rumunia jako pierwszy kraj zaproponowała zastosowanie wobec Włoch embargo na dostawę ropy naftowej<sup>42</sup>. Akcja sondażowa rozpoczęła się 2 grudnia 1935 r., kiedy to N. Titulescu polecił rumuńskiemu poselstwu w Londynie „dyskretne wybadanie, jak do idei rozszerzenia sankcji odnoszą się inne kraje eksportujące ropę naftową”<sup>43</sup>, przy okazji minister polecił wspomnieć, że Rumunia wstrzyma eksport ropy do Włoch, jeśli uczynią to inne kraje. Jeszcze w styczniu 1936 r. Titulescu wierzył w skuteczność sankcji i liczył, że klęska Włoch jest sprawą kilku tygodni<sup>44</sup>. Tak się jednak nie stało. Anglia i Francja postanowiły nie zmuszać Włoch do desperackich aktów i jeszcze bliższych związków z Niemcami, jakie niewątpliwie nastąpiłyby po wprowadzeniu pełnych sankcji. Alternatywą mógł być upadek Mussoliniego we Włoszech, jednak do tego mocarstwa nie chciały doprowadzić, gdyż obawiały się dojścia do władzy w tym kraju sił lewicowych. Ostatecznie mocarstwa zachodnie szybko uznały aneksję Abisynii przez Włochy. Ostatnim pokłosiem konfliktu było wystąpienie cesarza Abisynii na forum Ligi Narodów w lipcu 1936 r., kiedy to rumuński minister osobiście zaangażował się w przykry incydent z dziennikarzami włoskimi<sup>45</sup>.

W literaturze przedmiotu postawa N. Titulescu w konflikcie abisyńskim jest interpretowana jako zdecydowanie antywłoska, niektóre zaś prace przedstawiają rumuńskiego ministra jako czołowego „włochozercę” w Genewie.

Jest to jednak obraz nieprawdziwy, dużo światła rzucają na stosunek Titulescu do Włoch jego własne uwagi zebrane w książce *Romania's Foreign Policy*. Po analizie tych zapisków można pokusić się o stwierdzenie, że

<sup>41</sup> A. Bartnicki, *op. cit.*, s. 282.

<sup>42</sup> N. Z. Lupu, *op. cit.*, s. 212.

<sup>43</sup> N. Titulescu, *Documente diplomatice*, dok. 415, Titulescu do Poselstwa rumuńskiego w Londynie, s. 706.

<sup>44</sup> A. Eden, *op. cit.*, s. 250.

<sup>45</sup> Dziennikarze z Włoch przeszkadzali w wystąpieniu Hajle Sellasje. I. N. Titulescu w ostrych słowach zwrócił się do przewodniczącego Zgromadzenia o usunięcie Włochów z sali.

N. Titulescu zajmował antywłoskie stanowisko nie z tego powodu, że był to kraj faszystowski, ale tylko dlatego, że kraj ten ignorował procedury Ligi Narodów. Rumuński minister, który stale działał na rzecz wzmocnienia autorytetu tej organizacji, nie mógł po prostu akceptować takiego działania, co odzwierciedla jego opinia: „Cała ta sytuacja była wywołana przez odmowę Włoch co do wzięcia udziału w procedurze arbitrażowej. Nie można było zaakceptować włoskiego uzasadnienia agresji – prawa do ekspansji, czy prawa do siłowego spełniania misji cywilizacyjnej wobec innego ludu, którymi to argumentami szermowały Włochy”<sup>46</sup>.

Sankcje ekonomiczne wobec Włoch ostatecznie zostały zniesione 26 czerwca 1936 r.

Był to faktyczny koniec znaczenia Ligi Narodów – Titulescu w dwa miesiące później został pozbawiony stanowiska i od tej pory już jako osoba prywatna mógł oglądać agonię tej organizacji. Titulescu zdawał sobie sprawę, iż bez środków wykonawczych Liga będzie tylko forum dyskusyjnym i niczym więcej. W wyniku konfliktu interesów mocarstw nie udało się przekształcić Ligi w sprawnie działający organ. Niemniej działalność na jej forum była dla rumuńskiego dyplomaty możliwością szerszego zaprezentowania swych poglądów, nawiązania znajomości, które zaprocentowały podczas jego ministerium.

*Andrzej Dubicki*

#### NICOLAE TITULESCU'S ACTIVITY IN THE LEAGUE OF NATIONS (1920–1936)

Nicolae Titulescu started his career in the League of Nations on January 10th, 1920, signing on behalf of Romania the treaty which had created this international organisation. This great Romanian diplomat represented his country in the League from 1920 till 1932 with a short break in 1927–1928 period, when he held the Romania's Foreign Affairs Office for the first time. Titulescu saw in the League a powerful force which could maintain peace in the world. The Romanian diplomat was involved in many actions undertaken by this organisation: he helped create the „Geneva Protocol”, played a vital role in the preparation of the „Litvinoff Protocol”, and was also involved in proceedings of the Geneva Disarmament Conference. As a head of the Romanian delegation in Geneva he was twice elected president of the annual meeting of the League of Nations Assembly in 1930 and 1931. He continued his Geneva activities even when he was Minister of Foreign Affairs of Romania from 1932 till 1936. During this period he was active in attempts of putting an end to the Abyssinian War in 1935/36 and at the Montreux Conference, when a matter of the Black Sea straits was disputed.

<sup>46</sup> N. Titulescu, *Romania's Foreign Policy*, s. 185.